

DWA KONCERNY W PROGRAMIE STRATEGICZNEJ RAKIETY CRUISE

Amerykańskie Siły Powietrzne przyznały dwóm koncernom - Lockheed Martin i Raytheon, kontrakty na rozwój nowej generacji rakiety manewrującej z głowicą jądrową Long Range Stand-Off (LRSO). Prace wpisują się w większy program całościowego unowocześnienia sił nuklearnych pozostających pod rozkazami US Air Force. W jego skład wchodzi też bombowiec B-21 Raider i rakiet balistyczna GBSO.

Lockheed Martin i Raytheon otrzymały od sił powietrznych po ok. 900 mln USD na program nowej rakiety manewrującej (z uwagi na to, że program LRSO jest ściśle tajny dokładnej kwoty przyznanej koncernom nie ujawniono). Suma ta zostanie wykorzystana podczas mających potrwać cztery i pół roku pracach nad raketą cruise z głowicą jądrową i nowymi technologiami, które zostaną w niej wykorzystane. Spośród dwóch projektów przygotowanych przez konkurencyjne firmy Siły Powietrzne USA mają podjąć decyzję o wyborze ostatecznego wykonawcy LRSO w roku fiskalnym 2022. Nowe rakiety mają natomiast wejść do służby pod koniec lat 20. XXI wieku i stanowić uzbrojenie bombowców strategicznych B-52H, B-2A i B-21.

Czytaj też: [Kryzys koreański testem bombowców US Air Force. "Zapóźnienie i niska gotowość" \[ANALIZA\]](#)

Rakiet cruise LRSO zastąpi w Siłach Powietrznych USA obecnie używane pociski AGM-86B ALCM (Air Launched Cruise Missile) uzbrojone w głowicę termojądrową W80 o mocy ok. 200 kt. Na mocy traktatu rozbrojeniowego New START w służbie pozostanie 350 egzemplarzy tych pocisków. Ich nosicielami są B-52H.

Wcześniej, w 2012 roku, US Air Force całkowicie wycofały ze służby nowsze, wprowadzone do służby w 1990 roku (AGM-86B znajdują się na wyposażeniu od 1982 roku), pociski AGM-129 ACM (Advanced Cruise Missile) wykonane w technologii stealth. Powodem wycofania tych względnie nowoczesnych rakiet były ograniczenia traktatowe połączone z wyższymi kosztami utrzymania i większa awaryjnością w stosunku do prostszych pocisków cruise AGM-86B.

Czytaj też: [Renesans małych głowic atomowych \[ANALIZA\]](#)



Rakiety AGM-86B ALCM pod skrzydłem B-52H. Fot. Tech. Sgt. Aaron D. Allmon II/US Air Force

LRSO ma zastąpić w przyszłości oba typy pocisków i stanowić podstawową siłę uderzeniową amerykańskich bombowców. Bliższe, przewidywane parametry nowej rakiety są jednak utajnione. Prawdopodobnie będzie ona dysponować większym zasięgiem niż ALCM, która może razić cele na dystansie ponad 2400 km i odmiennie od swoich poprzedników będzie poruszać się z prędkością naddźwiękową, [być może hipersoniczną](#). LRSO dzięki zastosowaniu najnowocześniejszej dostępnej technologii stealth będzie z pewnością charakteryzować się znacznie mniejszą skuteczną powierzchnią odbicia radarowego niż ALCM i ACM.

Nowy pocisk projektowany jest przede wszystkim do uderzeń z użyciem głowic nuklearnych, ale niewykluczone jest powstanie w dalszej kolejności także wersji konwencjonalnej. Rakieta LRSO mogłaby wtedy stanowić uzupełnienie dla wchodzących na uzbrojenie rakiet z rodzin JASSM, które obecnie wypierają w US Air Force pociski AGM-86C/D CALCM.



W przyszłości może także powstać wersja konwencjonalna rakiety LRSO, stanowiąc, dysponując większym zasięgiem, uzupełnienie dla pocisków JASSM - kupionych m.in. przez Polskę. Fot. US Air Force

Budowa pocisku LRSO wpisuje się w większy program modernizacji amerykańskich sił jądrowych. W siłach powietrznych realizowane są jeszcze dwa priorytetowe projekty. Pierwszym z nich jest bombowiec strategiczny Northrop Grumman B-21 Raider, podstawowy nosiciel LRSO. Program budowy ok. 100 samolotów tego typu ma pochłonąć ok. 55 mld USD.

Drugim projektem jest budowa następcy rakiet balistycznych Minuteman III. W ramach programu Ground Based Nuclear Deterrent (GBSD) ma powstać 400-450 nowych pocisków. Szacowany przez Siły Powietrzne USA koszt realizacji całego przedsięwzięcia wynosi blisko 62 mld USD, choć istnieją również znacznie mniej korzystne oficjalne prognozy - sięgające nawet 100 mld USD.

Czytaj też: [Dwie konkurencyjne wizje następcy Minutemana III](#)

Oprócz wspomnianych programów LRSO, B-21 i GBSD, US Air Force realizują także budowę precyzyjnych bomb jądrowych B61 Mod. 12, co ma kosztować je ponad 10 mld USD. Część z kilkuset nowych bomb ma stanowić uzbrojenie lotnictwa strategicznego wypierając ze służby bomby atomowe B61 Mod. 7, a w dalszej przyszłości także B83 i B61 Mod. 11. Pozostałe będą stanowić uzbrojenie lotnictwa taktycznego oraz sił NATO w ramach programu współdzielenia broni jądrowej.